

Parowozownia na brzegu rzeki...



(fot. z arch. Urzędu Miasta Skierniewice)

Parowozownia widziana z lotu ptaka

Polskie Stowarzyszenie Miłośników Kolei (PSMK) jest organizacją społeczną, od 1987 r. działającą na rzecz: popularyzacji tematyki kolejowej, popierania indywidualnych i społecznych zainteresowań kolejnictwem, doku-

mentowania historii polskich kolei oraz aktywnej ochrony zabytków kolejnictwa. Działalność Stowarzyszenia opiera się na pracy społecznej członków oraz rzeczowej pomocy sympatyków – osób i instytucji doceniających potrzebę niekomercyjnych działań w sferze kultury. Materiałną podstawę tworzą składki członkowskie oraz darowizny sponsorów.

Stowarzyszenie współpracuje z podmiotami grupy PKP, Państwową Służbą Ochrony Zabytków, wydawnictwami i filmem, służąc swoją wiedzą historyczną i pomocą w dziele ochrony materialnego dziedzictwa tej szczególnej części naszej kultury technicznej, jaką jest kolej. Do znaczniejszych osiągnięć w tej dziedzinie należy m.in. sporządzenie dla potrzeb konserwatorskich dokumentacji kilkudziesięciu budynków oraz prawie stu egzemplarzy taboru, a także dokumentacji kilku linii kolejek wąskotorowych, w tym kolei

Rogów – Rawa Mazowiecka – Biała Rawska. Od kilku lat PSMK współpracuje z miastem Skierniewice, realizując powierzone zadania z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego. Działania te są związane z ułatwieniem



(fot. Izabela Nowakowska)

Wnętrze odrestaurowanego wagonu pasażerskiego



(fot. Wilhelm Szarżanowicz)

Detal zabytkowego wagonu towarowego



(fot. Izabela Nowakowska)

Odrestaurowany zabytkowy wagon-cysterna

dostępu mieszkańców miasta do zbiorów zgromadzonych w Parowozowni.

Bo właśnie najważniejszym celem Stowarzyszenia jest organizacja, na terenie nieczynnej, wpisanej do rejestru zabytków Parowozowni Skierniewice, społecznego ekomuzeum kolejowego. Tradycje tego obiektu sięgają połowy lat 40. XIX w., kiedy zaczynała swoją działalność Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska. To w początku października 1845 r. pierwsi pasażerowie pociągu parowego mieli możliwość zatrzymać się w Skierniewicach. Ówczesne gazety wspominały, że wypadek związany był ze zwiedzaniem miasta i wizytami w miejscowych gospodach. To właśnie wtedy rozpoczęła się kariera Skierniewic jako miasta związanego z koleją. Dodajmy, że przez wiele lat kolej dająca łatwą komunikację z Warszawą, Łodzią i Śląskiem oraz Toruniem i Poznaniem niosła Skierniewicom szybki postęp i rozwój. Miejmy nadzieję, że postępująca modernizacja dawnej linii warszawsko-wiedeńskiej ponownie ożywczo wpłynie na miasto.

Zabytkową parowozownię lokowano w tym samym czasie co skierniewicką stację, także w 1845 r. Kompleks charakterystycznych budynków z czerwonej cegły położony jest na skarpie rzeki Skierniewki (Łupi) i otoczony parkiem pałacowym. W pobliżu funkcjonuje, również wpisany do rejestru zabytków, niedawno gruntownie zrewaloryzowany dworzec warszawsko-wiedeński. Całości kolejowego gospodarstwa w tym rejonie dopełnia uroczą nastawnia, budynek mieszkalny i wieża ciśnień. Całość stanowi przepiękną urokiem dawnej architektury kolejową enklawę. W Polsce nie ma wielu takich miejsc więc aż prosi się tutaj, przynajmniej o ścieżkę turystyczną.

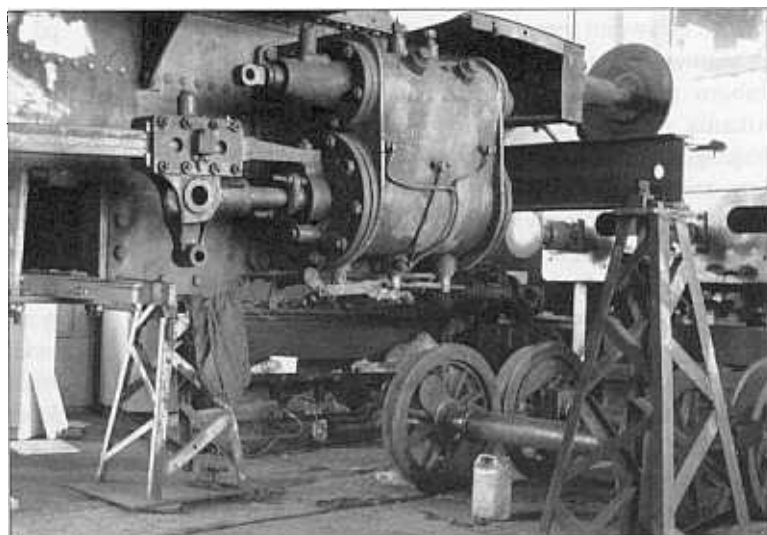
Istniejące mury parowozowni są nieco młodsze niż historia kolei w Skierniewicach. Zręby obecnej zabudowy położono z górą 130 lat temu, chociaż pewną część budynków stawiano w okresie II wojny. Nie mniej jest to jedna z najstarszych

na kontynencie parowozowni, która do dziś nie utraciła swych pierwotnych funkcji. W skierniewickiej „szopie” można nadal, chociaż z coraz większymi trudnościami, przyjąć lokomotywę parową i obsłużyć ją. Tak właśnie było dwa lata temu, podczas obchodów 160. lecia Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, kiedy do miasta zawiątał zaproszony przez Stowarzyszenie muzealny parowóz Ok22-31 wraz z zabytkowym pociągiem historycznym.

W skierniewickiej parowozowni wspomnienie czasu kolei parowych postanowiono uchronić. Staraniem członków PSMK – obecnych, tutejszych gospodarzy i właścicieli, w ciągu kilku lat zgromadzono pokaźną kolekcję starych pojazdów kolejowych – głównie wagonów i lokomotyw. Wszak najlepszym miejscem do prezentacji takich eksponatów jest ich naturalne środowisko – właśnie, mająca 160. letnie tradycje parowozownia. Dzisiaj, liczący ponad 100 jednostek zbiór taboru jest cenną kolekcją pokazującą znaczący fragment kolejowej historii.

Niektóre z pojazdów miłośnicy kolei ściągnęli tutaj ze względu na barwną i bogatą historię, inne z racji niepowtarzalności w skali kraju lub kontynentu, jeszcze inne z powodu sędziwego wieku... Bo trzeba podkreślić, że najstarsze eksponaty liczą sobie ponad 120 lat.

Wielu mieszkańcom Skierniewic znany jest unikatowy akumulatorowy pojazd pasażerski typu Wittfeld (z 1913 r.) czy stary parowóz serii TKi3 (z 1909 r.), który w czasie swojej służby jeździł po torach aż 8 różnych krajów. Ale zainteresowanie mogą wzbudzić także ręczne drezyny albo pamiętający połowę XX wieku... rower szynowy. Są różnego rodzaju wagony towarowe, są wagony pasażerskie wszystkich rodzajów klas jakie były na kolei: klasy 1, 2, 3 a nawet 4. To prawda, że większość z pojazdów naznaczona jest zębem czasu, ale przecież w tym właśnie jest ich autentyczność i zarazem dowód, że w czasie swojej świetności pracowały ciężko i wytrwale...



(fot. Izabela Nowakowska)

Kolejna lokomotywa jest w trakcie remontu

Gospodarze parowozowni pamiętają również o innych elementach kolejowego krajobrazu. Do kolekcji włączono także semafony ramienne, zegary stacyjne, telegrafy kolejowe i wiele innych urządzeń, bez których dawniej kolej nie mogła działać. Zbierane są archiwalia i drobne pamiątki.

Do czasu urządzenia w parowozowni muzeum, kolekcja starych kolejowych pojazdów, jest udostępniana do zwiedzania (zawsze pod opieką przewodnika). W sezonie letnim, od maja do października, w każdą pierwszą sobotę miesiąca w godzinach od 11.00 do 14.00 odbywają się tu „dni otwarte”.

Informacji o „dniach otwartych” należy także szukać w skierniewickiej prasie lub na stronie internetowej Stowarzyszenia: www.psmk.org.pl.



(fot. Izabela Nowakowska)

Andrzej Paszke z wycieczką przed parowozownią

Ryszard Bonisławski

Skierniewickie judaica

Skierniewice przez stulecia były miastem należącym do prymasów Polski i jak wiele miast będących własnością kościelną nie dopuszczały do osadnictwa żydowskiego na swoim terenie. Sekularyzacja dóbr kościelnych przeprowadzona po drugim rozbiore kraju na obszarze zaboru pruskiego doprowadziła do stopniowego przenikania żywołu żydowskiego do miast i miasteczek. Najczęściej powstawały w nich wyodrębnione dzielnice tzw. rewiry położone w sąsiedztwie rynku, nabierające z upływem lat specyficznego charakteru, dominowały w nich handel, drobne rzemiosło i nakładcza produkcja.

Pierwsi Żydzi osiedlili się w Skierniewicach po 1795 r., po południowej stronie rynku, przy drodze do Rawy Mazowieckiej. Liczba mieszkańców „rewiru” stopniowo rosła: w 1827 r. było ich 216, w 1857 – 766, w 1897 r. – 2898, a po 1920 r. już ponad 4 tysiące. Początkowo Żydzi chowali zmarłych na cmentarzu w Łowiczu, ale już w pierwszej połowie XIX w. uzyskali pozwolenie na założenie własnego cmentarza w pobliżu rzeki Łupi i drogi do Strobowa. Po zamknięciu starego cmentarza w 1919 r., utworzono nowy cmentarz przy ul. Granicznej.



Pamiątkowe bilety wstępu do parowozowni

POLSKIE STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW KOLEI

Zarząd:
00-901 Warszawa,
Pl. Defilad 1
(siedziba w Muzeum Techniki)
www.psmk.org.pl
e-mail: zarzad@psmk.org.pl



Ekspozycja:
Parowozownia Skierniewice:
Skierniewice ul. Łowicka 1
Telefon: (46) 834-03-23,
lub kolejowy (z Warszawy 861 323)

Od 1850 r. działała tu samodzielna gmina żydowska i wybudowano drewnianą synagogę (majster Jonasz Sz wajcer), która spłonęła w 1877 r. Zastąpiono ją po 1881 r. okazałym, nowym murowanym budynkiem, zniszczonym jesienią 1939 r. przez hitlerowców.

Druga mniejsza synagoga powstała w 1885 roku w narożniku dzisiejszych ulic Batorego i Mireckiego. Jej drewniana konstrukcja uległa po kilkunastu latach zniszczeniu i w 1906 r. wzniesiono na jej miejscu murowany budynek służący modlitwom. Ta synagoga szczęśliwie przetrwała wojnę i służy od 1945 r. celom produkcyjno-handlowym. We wnętrzu zachowały się cztery żeliwne kolumny podtrzymujące strop sali modlitw. Elewacja budynku jest częściowo odnowiona. Poza wymienionymi synagogami funkcjonowało także 5 prywatnych domów modlitwy.

Tutejsza społeczność żydowska pozostawała pod dużym wpływem ruchu chasydzkiego z Góry Kalwarii, a w 1886 r. przeniósł się z Warki do Skierniewic dwór cadyka Szymona Kalisza. W końcu XIX w. działał tu również rabin Meir Holzstock, późniejszy znany cadyk z Ostrowca.